

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 maja 2020 roku powód Fundusz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. kwot: 1.412,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 listopada 2019 roku do dnia zapłaty oraz 369 zł. Domagał się także zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że dochodzona pozwem kwota stanowi odszkodowanie za skutki zdarzenia drogowego z dnia 30 września 2019 roku, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki B. o nr rej. (...) należący do poszkodowanego D. J.. Sprawca wypadku posiadał w dniu zdarzenia aktualne ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej udzielane przez pozwanego. Szkada została zgłoszona pozwanemu, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał i wypłacił odszkodowanie w kwocie 1.708,49 zł. W ocenie poszkodowanego przyznane odszkodowanie było zaniżone, wobec czego w dniu 17 października 2019 roku zbył przysługujące mu z tego tytułu roszczenie na rzecz W. D., który następnie przelał je na rzecz powoda. Powód zlecił sporządzenie prywatnej ekspertyzy na okoliczność rzeczywistych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, z której wynika, że odszkodowanie winno wynieść 3.121,30 zł. Koszt wykonania ekspertyzy wynosił 369 zł brutto. Pozwem w niniejszej sprawie objęta jest różnica pomiędzy należnym odszkodowaniem wraz z kosztem wykonania ekspertyzy, a wypłaconym dotychczas świadczeniem. Pozwany był pisemnie wzywany do zapłaty spornej sumy, jednakże do chwili obecnej nie uczynił za dość żądaniu powoda. W tej sytuacji powód uznał za celowe skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego.

W dniu 27 lipca 2020 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Częstochowie wydał w niniejszej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, od którego pozwany skutecznie złożył sprzeciw. Pozwany nie uznał roszczenia powoda i wniósł o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany nie kwestionował faktu dojścia w dniu 30 września 2019 roku do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd należący do D. J.. Pozwany przyznał również, że przeprowadził w związku z przedmiotową szkodą postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego przyznał poszkodowanemu świadczenie odszkodowawcze w kwocie 1.708,49 zł. W jego ocenie wypłacone dotychczas odszkodowanie w pełni pokryło szkodę spowodowaną przedmiotowym wypadkiem, a roszczenia powoda są bezpodstawne i nie zostały przez niego wykazane. Pozwany zakwestionował także zasadność dochodzenia zwrotu kosztów wykonania prywatnej ekspertyzy, jako niezwiązanej ze zdarzeniem szkodowym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 września 2019 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do D. J. pojazd marki B. o nr rej. (...). Sprawca wypadku był w chwili zdarzenia objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych udzielanym przez pozwaną (...) Spółkę akcyjną w W.. Zdarzenie zostało zgłoszone pozwanemu, który w toku postępowania likwidacyjnego stwierdził wystąpienie szkody częściowej oraz przyznał poszkodowanemu świadczenie odszkodowawcze w kwocie 1.708,49 zł. W ocenie D. J. odszkodowanie było zaniżone i nie wystarczało na opłacenie naprawy pojazdu. Z tej przyczyny w dniu 17 października 2019 roku poszkodowany zbył roszczenie odszkodowawcze przysługujące mu względem pozwanego na rzecz W. D., który następnie cesją z dnia 19 listopada 2019 roku przelał je na rzecz powoda Fundusz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

(**dowód:** bezsporne, a także: decyzja odszkodowawcza z 15.10.2019r. k.23-26, umowa cesji z 17.10.2019r. k.22, umowa cesji z 19.11.2019r. k.21)

Powód uznał, że odszkodowanie jest zaniżone, w związku z czym zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy w zakresie rzeczywistych kosztów niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. Koszt wykonania ekspertyzy wyniósł 369 zł brutto. Zgodnie z jej treścią rzeczywista wysokość kosztów naprawy uszkodzonego samochodu B. o

nr rej. (...) wynosiła 3.121,30 zł brutto. W dniu 10 stycznia 2020 roku powód skierował do pozwanego reklamację dotyczącą sposobu likwidacji szkody z dnia 30 września 2019 roku, wraz z wezwaniem do zapłaty kwoty 1.708,49 zł, tj. różnicy pomiędzy kosztami naprawy wynikającymi z prywatnej ekspertyzy, a wypłaconym odszkodowaniem, powiększonej o kwotę 369 zł. Decyzją z dnia 24 stycznia 2020 roku pozwany odmówił uwzględnienia roszczeń powoda i do chwili obecnej nie uczynił za dość jego żądaniom.

(dowód: prywatna kalkulacja kosztów naprawy k.29-30, faktura z 21.12.2019r. k.28, reklamacja i wezwanie do zapłaty z 10.01.2020r. k.27-27 verte, decyzja z 24.01.2020r. k.31)

Rzeczywista wysokość kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu marki B. o nr rej. (...) powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 30 września 2019 roku, niezbędnych w celu przywrócenia go do stanu sprzed zdarzenia szkodowego wynosiła 3.517,83 zł brutto. Do wyliczenia wskazanej kwoty przyjęto założenie realizacji prac w nieautoryzowanym warsztacie rzemieślniczym gwarantującym prawidłowe wykonanie napraw zgodnie z technologią producenta pojazdu, z wykorzystaniem nowych i oryginalnych części zamiennych należących do kategorii O oraz dostępnych w dacie szkody części równoważnych oryginalnym z kategorii (...), według cen aktualnych na datę wypadku, przy stawce roboczogodziny na poziomie 100 zł netto, będącej średnią ceną obowiązującą na rynku lokalnym poszkodowanego w dacie zdarzenia. Założony model naprawy nie spowodowałby wzrostu wartości pojazdu ponad stan sprzed dnia 30 września 2019 roku. Zastosowanie w procesie naprawy części należących do grupy P nie pozwoliłyby na pełnowartościowe przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wystąpienia na nim szkody.

(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego T. B. k.96-111)

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego stanowią art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2019, poz. 2214; dalej: u.u.o.) w związku z art. 822 § 1 k.c. i mieści się w granicach odpowiedzialności sprawcy (art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.). Z przepisu art. 822 § 4 k.c. wynika natomiast, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Stan faktyczny był pomiędzy stronami częściowo bezsporny. Pozwany nie kwestionował okoliczności wypadku z dnia 30 września 2019 roku, jak również zasady swojej odpowiedzialności odszkodowawczej za skutki tego wypadku. Strony toczyły natomiast spór w zakresie rzeczywistych kosztów naprawy, które pozwany winien jest zrekompensować. Pozwany kwestionował także zasadność dochodzenia przez powoda zwrotu ceny wykonania prywatnej ekspertyzy dotyczącej kosztów naprawy pojazdu.

Po przeanalizowaniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd stwierdził, że roszczenie powoda jest częściowo uzasadnione.

Odnośnie rzeczywistych rozmiarów szkody Sąd zważył, że opinia, w oparciu o którą powód określił wysokość objętego pozwem roszczenia miała charakter prywatny. Z uwagi na powyższe, wobec jej zakwestionowania przez stronę pozwaną oraz w celu jednoznacznego i obiektywnego ustalenia kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego w wypadku z dnia 30 września 2019 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego T. B..

Biegły na podstawie dostępnej dokumentacji stwierdził, że brak jest dowodów wskazujących na to, aby części samochodu poszkodowanego, które uległy uszkodzeniu w spornym wypadku były inne niż oryginalne z grupy O. Wobec powyższego brak było przeciwwskazań do zastosowania w procesie naprawy części innych niż te należące do kategorii O, oraz równorzędne im części z segmentu (...). Biegły podkreślił też, że wykorzystanie części gorszych jakościowo, oznaczonych symbolem „P nie pozwoliłoby na pełnowartościową restytucję pojazdu. W zakresie robocizny biegły przyjął średnie stawki dobrych jakościowo nieautoryzowanych zakładów rzemieślniczych gwarantujących

prawidłowe wykonanie napraw zgodnie z technologią producenta pojazdu, które w omawianym okresie wynosiły 100 zł netto za roboczogodzinę. Stosując powyższe założenia biegły oszacował koszt naprawy pojazdu na kwotę 3.517,83 zł brutto.

W art. 361 k.c. przewidziano, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. Opierając się o ustalenia poczynione przez biegłego Sąd stwierdził, że odszkodowanie w wysokości obliczonej w treści opinii spełnia powyższe kryteria.

Jak wynika z treści decyzji odszkodowawczej z dnia 15 października 2019 roku, na datę orzekania pozwany wypłacił poszkodowanemu świadczenie w wysokości 1.708,49 zł. Tym samym nadal spoczywa na nim obowiązek wypłaty pozostałej części odszkodowania, stanowiącej różnicę całkowitych kosztów naprawy wyliczonych przez biegłego oraz kwoty dotychczas wypłaconego odszkodowania, tj. 1.809,34 zł. Roszczenie dochodzone pozwem w części dotyczącej zwrotu kosztów naprawy pojazdu opiewa na kwotę 1.412,81 zł, a zatem mieści się w granicach odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Tym samym podlegało ono uwzględnieniu w całości. Mimo, że zakres odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego jest szerszy, niż zgłoszone przez niego żądanie, Sąd nie był władny orzec ponad kwotę dochodzoną pozwem z uwagi na treść przepisu art. 321 § 1 k.p.c.

Jednocześnie Sąd uznał za nieuzasadnione roszczenie powoda dotyczące kosztów wykonania prywatnej ekspertyzy na okoliczność rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu. Powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej trudni się uzyskiwaniem dopłat do zaniżonych odszkodowań wypłacanych z polis OC przez ubezpieczycieli. Na powyższe jednoznacznie wskazuje model jego działalności oraz firma – Fundusz (...).

Zgodnie z bieżącym orzecnictwem Sądu Najwyższego, zasadniczo dopuszczalne są sytuacje, w których koszt wykonania prywatnej ekspertyzy, zleconej w celu ustalenia precyzyjnie kosztów naprawy pojazdu mieści się w granicach odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy szkody lub jego ubezpieczyciela. Tym niemniej podkreślenia wymaga, że taki wydatek musi być niezbędny do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Sąd Najwyższy zaznaczył, że dla oceny konieczności i racjonalności wydatków poniesionych przez nabywcę wierzytelności odszkodowawczej ma w szczególności to, czy cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Prowadzenie przez cesjonariusza działalności gospodarczej obejmującej nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych nie wyłącza a limine możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy. Wpływa ono jednakże w sposób istotny na ocenę przysługiwania mu takiej możliwości. W szczególności nie mogą być uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i nie mogą wejść w zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wydatki na ekspertyzy zlecone przez cesjonariusza osobie trzeciej, które służą ocenie opłacalności cesji, nawet gdyby były poniesione już po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego (vide: uchwała 7 sędziów SN z 02.09.2019r. sygn. III CZP 99/18, publ. OSNC 2020/2/13, uchwała 7 sędziów SN z 29.05.2019r. sygn. III CZP 68/18, publ. OSNC 2019/10/98).

W świetle powyższego, mając na uwadze zakres działalności gospodarczej prowadzonej przez powoda, jego roszczenie o zwrot kosztów prywatnej ekspertyzy w kwocie 369 zł nie było uzasadnione. Powód miał możliwość samodzielnego ustalenia rozmiaru szkody, albowiem w sposób profesjonalny trudni się działalnością z tego zakresu, co czyni go podmiotem kompetentnym do ustalenia (a przynajmniej oszacowania) rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu. Nie zachodziła konieczność zlecenia tej czynności podmiotowi trzeciemu, a wygenerowane w ten sposób koszty nie mieszczą się w granicach odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. W rezultacie powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu w całości.

W tak ustalonym stanie faktycznym i prawnym Sąd stwierdził, że roszczenie powoda było uzasadnione do kwoty 1.412,81 zł. Podstawę zasądzenia odsetek od należności głównej stanowiły przepisy art. 481 § 1 i § 2 k.c. W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić, jako bezpodstawne.

Rozstrzygając w przedmiocie kosztów procesu Sąd zastosował ogólną zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania wynikającą z art. 100 k.p.c. Zgodnie ze wskazanym przepisem, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód poniósł w toku niniejszego postępowania koszty w postaci opłaty od pozwu (200 zł), zaliczki na wynagrodzenie biegłego (1.000 zł), wynagrodzenia pełnomocnika (900 zł) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł), których suma wyniosła 2.117 zł. Pozwany poniósł natomiast koszty związane z wynagrodzeniem pełnomocnika oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w łącznej wysokości 917 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron wynika z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Powód wygrał proces w 80% i w takiej części jest mu należny zwrot poniesionych kosztów, tj. do kwoty 1.906 zł. Pozwany wygrał natomiast sprawę w 20%, i taką część poniesionych kosztów tj. kwotę 183 zł winien zrekompensować mu powód. Odsetki od kwot zasądzonych tytułem kosztów procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 98 § 1¹ k.p.c.

W toku postępowania Sąd poniósł tymczasowo koszty związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego, które wyniosły 275,95 zł. Sąd nakazał pobrać w/w kwotę od powódki w oparciu o przepisy art. 83 ust. 2 oraz art. 113 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron bez pouczenia;
2. Akta przedstawić za 3 tygodnie celem ewentualnego uprawomocnienia.